Lady Pank, Trochę Niepamięci

Zbudził się pośrodku dnia
Ona nie mówiła idź
Przed oczami siebie mam
Gdy tam nie miło mnie być

Innym razem widział to
Co dla siebie schować mógł
I pokruszył komuś dom
Nim pożałował trzech sów

Boże daj mi trochę niepamięci
Bym oddechu nabrać mógł
Jeśli nie da się już nic odkręcić
Wymieć z mojej głowy /2x
Ból

Wyciągniętą w zgodzi dłoń
Minął jak zwalony pień
Ale ja to przecież on
Sobie nie robi się scen

Boże daj mi trochę niepamięci
Bym oddechu nabrać mógł
Jeśli nie da się już nic odkręcić
Wymieć z mojej głowy /2x
Ból
/2x

Boże daj mi trochę niepamięci
Bym oddechu nabrać mógł
Jeśli nie da się już nic odkręcić
Zabierz razem z dusza ból /4x